



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Irena LIPOWICZ

RPO – 625338 – I/09/MSW

00-090 Warszawa
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 22 551 77 00
Fax 22 827 64 53

Warszawa, dnia 20. VI. 2011

Trybunał Konstytucyjny

Warszawa



WNIOSEK

RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH

Na podstawie art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) oraz art. 16 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.)

wnoszę o

stwierdzenie niezgodności:

1. art. 34 pkt 6 ustawy z dnia 13 października 1995 r. - Prawo łowieckie (Dz. U. z 2005 r. Nr 127, poz. 1066 ze zm.) z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
2. art. 33 ust. 6 ustawy wymienionej w pkt 1 w zakresie, w jakim wyłącza prawo członka zrzeszenia ukaranego karą inną niż pociągającą za sobą utratę członkostwa w zrzeszeniu, do wniesienia odwołania do sądu - z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 34 pkt 6 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (Dz.U. z 2005 r. Nr 127 poz. 1066 ze zm.; dalej: Prawo łowieckie) *do zadań Polskiego Związku Łowieckiego należy prowadzenie dyscyplinarnego sądownictwa łowieckiego*. Natomiast w myśl art. 33 ust. 6 tej ustawy *w sprawach nabycia lub utraty członkostwa w Polskim Związku Łowieckim oraz utraty członkostwa w kole łowieckim zainteresowany może - po wyczerpaniu postępowania wewnątrzorganizacyjnego - dochodzić swoich praw na drodze sądowej*. Istotne znaczenie posiada jeszcze przepis art. 32 ust. 4 pkt 11 Prawa łowieckiego, który stanowi, że *Statut Polskiego Związku Łowieckiego określa w szczególności sankcje dyscyplinarne za naruszenie obowiązków członkowskich*.

Powyższe przepisy są zarazem jedynymi regulacjami w Prawie łowieckim odnoszącymi się do kwestii postępowania dyscyplinarnego. Prawo łowieckie nie precyzuje w szczególności, jakie zachowania wyczerpują znamiona naruszenia obowiązków członkowskich, przepisy ustawy nie regulują także trybu postępowania dyscyplinarnego. Określenie tej materii ustawodawca przekazał w całości do kompetencji Związku.

Przepisy powierzające PZŁ prowadzenie dyscyplinarnego sądownictwa łowieckiego oraz odsyłające w zakresie sankcji dyscyplinarnych za naruszenie obowiązków członkowskich i trybu postępowania do Statutu w sposób wyraźny wskazują, że obowiązująca ustawa Prawo łowieckie przyjmuje konstrukcję ustawowego monopolu PZŁ w zakresie sądownictwa dyscyplinarnego. Monopol Związku nie został jednak poddany odpowiednio precyzyjnej regulacji prawnej. W ustawie nie tylko nie sprecyzowano na czym polegają obowiązki członkowskie oraz ich naruszenie, upoważniając Związek do określenia przyczyn utraty członkostwa oraz praw i obowiązków członków w Statucie (art. 32 ust. 4 pkt. 2), ale również nie określono procedury i organów dyscyplinarnych orzekających o naruszeniu tych obowiązków. Pamiętać przy tym należy, że również sposób nabywania członkostwa w PZŁ określa Statut. Ponieważ wykonywanie gospodarki łowieckiej jest uzależnione od członkostwa w PZŁ, w związku z ustawowym monopolem Związku, przynależność do tej organizacji jest - dla osób chcących wykonywać gospodarkę łowiecką

- jedyną drogą zaspokajania tej specyficznej potrzeby. Nie można bowiem mówić o dobrowolności przynależności do organizacji, skoro dla obywateli chcących wykonywać gospodarkę łowiecką jest ona warunkiem *sine qua non* korzystania z tej formy aktywności.

Kształtowanie treści stosunków pomiędzy członkiem a PZŁ pozostawiono wyłącznie w kompetencji Związku. Zdaniem Wnioskodawcy w demokratycznym państwie prawnym nie można zaakceptować sytuacji, w której ustawodawca zrzeka się wszelkiej kompetencji do wywierania wpływu na treść wszystkich stosunków łączących członka z organizacją posiadającą prawny monopol w zakresie gospodarki łowieckiej. Dotyczy to zwłaszcza prawa do sądu. Powierzenie PZŁ wyłącznej kompetencji w zakresie sądownictwa dyscyplinarnego według ustalonych przez siebie kryteriów jest tym samym nie do pogodzenia z współczesnym polskim porządkiem konstytucyjnym. Kwestia ta wymaga zatem co najmniej ramowego uregulowania na poziomie ustawowym. Zdaniem Wnioskodawcy w analizowanym przypadku zachodzi sprzeczność z wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP ogólną zasadą państwa demokratycznego, prawnego i sprawiedliwego i wywodzoną z niej **zasadą poprawnej legislacji**.

Funkcją tej ostatniej zasady jest zapewnienie prawidłowości nie tylko prawu regulującemu stosunki między władzami publicznymi i obywatelami, ale prawu w ogólności, któremu zasada ta jest konieczna dla osiągnięcia celów wyznaczonych danemu uregulowaniu. Zasada poprawnej legislacji posiada istotne znaczenie jako zagwarantowanie pewności i bezpieczeństwa prawnego obywatelom, dlatego też wynika z niej zakaz stanowienia przepisów, które pozostawiają organom państwowym zbyt dużą swobodę oraz umożliwiają dowolność rozstrzygnięć (wyrok z dnia 17 maja 2006 r. w sprawie K 33/05; OTK-A 2006/5/57). Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w tym wyroku, *nie ulega wątpliwości, że jednym z obowiązków ustawodawcy jest przestrzeganie zasad poprawnej legislacji, których respektowanie jest funkcjonalnie związane z pewnością i bezpieczeństwem prawnym oraz z ochroną zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa*. Należy również zauważyć, że zasada poprawnej legislacji może stanowić samodzielnie tzw. wzorzec w procedurze konstytucyjności aktu normatywnego, gdy nie ma innych, bardziej szczegółowych wzorców oceny kwestionowanego przepisu.

Demokratyczne państwo prawne nie powinno pozbawiać się prawnej kontroli nad wykonywaniem przez PZŁ jako monopolistę jego ustawowych kompetencji. Jest sprzeczne z postulatem pewności prawa oraz zasadą zaufania obywateli do państwa pozostawienie PZŁ niemal nieograniczonej swobody regulacyjnej w zakresie sądownictwa dyscyplinarnego. Sprzeczne z art. 2 Konstytucji jest także utrwalanie takiego modelu regulacji, który może prowadzić do podporządkowania osób zainteresowanych prowadzeniem gospodarki łowieckiej władztwu organów PZŁ, przy praktycznym braku jakichkolwiek gwarancji dla członków Związku. W Prawie łowieckim występuje bowiem deficyt regulacji odnoszących się do postępowania dyscyplinarnego. W związku z tym, na skutek pominięcia przez ustawodawcę sprecyzowania w ustawie przesłanek i trybu odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz powierzenia tych kwestii do praktycznie dowolnego uregulowania w statucie PZŁ, Rzeczpospolita Polska nie chroni interesów jego członków jako strony słabszej w stosunku do Związku, co jest niezgodne z zasadą sprawiedliwości społecznej.

Zakwestionowane przepisy Prawa łowieckiego są tak ogólne, iż w istocie dają organom Związku niczym nieograniczone możliwości kształtowania regulacji w zakresie dyscyplinarnego sądownictwa łowieckiego. Regulacja ustawowa zawarta w art. 34 pkt 6 Prawa łowieckiego rozstrzyga bowiem wyłącznie, iż funkcjonuje dyscyplinarne sądownictwo łowieckie. Nie określa jednak, nawet w sposób ramowy, zasad, jakimi powinno się rządzić owo dyscyplinarne sądownictwo łowieckie. Brakuje zatem określonych w ustawie ram, w których Związek powinien uregulować postępowanie dyscyplinarne. W tej sytuacji całkowita swoboda regulacyjna została pozostawiona Związkowi. Pozostawienie PZŁ całkowitej swobody ukształtowania ram postępowania dyscyplinarnego oznacza, że art. 34 pkt 6 tej ustawy ma charakter blankietowy. Sądownictwo dyscyplinarne z uwagi na swój represyjny charakter najbardziej zbliżone jest zaś do regulacji prawa karnego. W tej dziedzinie wymóg szczegółowości regulacji ustawowej jest większy niż w innych dziedzinach, dlatego też regulacje w tym zakresie nie powinny mieć charakteru blankietowego, czyli nie powinny pozostawiać „organowi upoważnionemu możliwości samodzielnego uregulowania całego kompleksu zagadnień, co do których w tekście ustawy nie ma żadnych bezpośrednich uregulowań ani wskazówek” (por. wyrok z 24 marca 1998 r., sygn. K. 40/97, OTK ZU nr 2/1998, poz. 12, s. 72).

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 16 stycznia 2007 r., (sygn. U 5/06, OTK ZU nr 1/A/2007, poz. 3), „w niektórych dziedzinach (np. prawo karne, czy - mówiąc szerzej - regulacje represyjne) zarysowuje się bezwzględna wyłączość ustawy, nakazująca normowanie w samej ustawie właściwie wszystkich elementów definiujących stronę podmiotową czy przedmiotową czynów karalnych (...). W innych dziedzinach prawa ustawa może pozostawiać więcej miejsca dla regulacji wykonawczych. Nigdy jednak nie może to prowadzić do nadania regulacji ustawowej charakteru blankietowego (...).” Trybunał uznał, że im silniej regulacja ustawowa dotyczy kwestii podstawowych dla pozycji jednostki (podmiotów podobnych), tym regulacja ta musi być pełniejsza i tym mniej miejsca pozostaje dla odesłań do aktów pozaustawowych. W ocenie Wnioskodawcy sądownictwo dyscyplinarne oraz utrata członkostwa w zrzeszeniu niewątpliwie posiada taki podstawowy charakter dla praw jednostki.

Represyjny charakter postępowania dyscyplinarnego zobowiązuje ustawodawcę do konstruowania przepisów dotyczących tej sfery w sposób stwarzający jak najmniejsze pole niepewności prawnej dla osób, których dotyczy. Wspomniana zasada ochrony zaufania do państwa i prawa obejmuje bowiem m.in. zakaz tworzenia przez ustawodawcę takich konstrukcji normatywnych, które są niewykonalne, stwarzają złudzenie prawa i w konsekwencji jedynie pozór ochrony tych uprawnień, które są funkcjonalnie związane z treścią ustanowionego prawa. Przerzucenie negatywnych konsekwencji, wynikających z wadliwych i niedostatecznie precyzyjnych regulacji na obywateli - adresatów tych regulacji jest niedopuszczalne. Jasność i precyzyjność przepisów ma szczególnie doniosłe znaczenie w odniesieniu do wolności i praw obywateli, jeśli podlegają one reglamentacji. W takiej sytuacji należy wymagać od ustawodawcy starannej realizacji dyrektyw wynikających z zasad poprawnej legislacji (por. wyrok TK z dnia 11 maja 2007 r., sygn. K 2/07; OTK-A 2007/5/48).

Przepisy art. 34 pkt 6 i art. 33 ust. 6 Prawa łowieckiego tych dyrektyw nie uwzględniają, w szczególności nie korespondują z zasadą tworzenia logicznych, spójnych i kompletnych unormowań. Pierwszy z tych przepisów, powierzający Związkowi prowadzenie łowieckiego sądownictwa dyscyplinarnego, został dookreślony jedynie przez drugi z wymienionych przepisów, który z kolei określa, w jakiej sytuacji zainteresowanemu

przysługuje dostęp do drogi sądowej. W żadnym z tych dwóch, ani wszystkich pozostałych przepisach Prawa łowieckiego ustawodawca nie odniósł się do zasad i warunków ponoszenia tej odpowiedzialności, w tym nie uściślił, czy odpowiedzialność ta opiera się na zasadzie winy obiektywnej lub subiektywnej, jakimi posługuje się sankcjami, ani w jakim trybie jest realizowana (w tym również, czy postępowanie jest jawne). Zaskarżony model pomija nawet tak niezbędny w postępowaniu o represyjnym charakterze element domniemania niewinności, który winien być zagwarantowany w ustawie. W Prawie łowieckim nie przesądzono również, czy zasad tej odpowiedzialności należy poszukiwać w innych aktach normatywnych, poprzestając jedynie na odesłaniu do Statutu w zakresie określenia sankcji dyscyplinarnych za naruszenie obowiązków członkowskich (art. 32 ust. 4 pkt 11 Prawa łowieckiego).

Mając powyższe na uwadze należy uznać, że w opisanej sytuacji mamy do czynienia z pominięciem prawodawczym, zwanym inaczej unormowaniem niepełnym. W orzeczeniu z dnia 3 grudnia 1996 r. (sygn. K 25/95, OTK ZU nr 6/1996, poz. 52.) Trybunał Konstytucyjny określił dogmatyczne przesłanki kontroli tego typu unormowań, wskazując, że „w przypadku aktu ustawodawczego wydanego i obowiązującego Trybunał ma kompetencję do oceny jego konstytucyjności również z tego punktu widzenia, czy w jego przepisach nie brakuje unormowań, bez których, ze względu na naturę objętej aktem regulacji, może on budzić wątpliwości natury konstytucyjnej. Zarzut niekonstytucyjności może więc dotyczyć zarówno tego, co ustawodawca w danym akcie unormował, jak i tego, co w akcie tym pomiął, choć postępując zgodnie z Konstytucją powinien był unormować”.

Z kolei w wyroku z dnia 24 września 2001 r. (sygn. SK 22/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 216) Trybunał dokonał rozgraniczenia zaniechania ustawodawczego od pominięcia prawodawczego. W rozumieniu przyjętym przez Trybunał zaniechanie ustawodawcze polega „na tym, że ustawodawca świadomie pozostawia określoną kwestię w całości poza uregulowaniem prawnym”. W warunkach pominięcia prawodawczego element świadomości prawodawcy nie ma rozstrzygającego znaczenia; ważne jest natomiast to, że prawodawca normując określoną sferę stosunków „dokonał tego w sposób niepełny, regulując ją tylko fragmentarycznie”. Pominięcie prawodawcze ma szczególne znaczenie w sferze prawa publicznego. W orzeczeniu tym zaniechania prawodawcze Trybunał uznał za „niepodlegające kognicji TK”. W odniesieniu natomiast do uregulowań niepełnych zajął

stanowisko dopuszczające poddanie ich kontroli zgodności z Konstytucją. Argumentował przy tym, że „o ile parlamentowi przysługuje bardzo szerokie pole decyzji, jakie materie unormować w drodze ustawowej, to skoro decyzja taka zostaje już podjęta, regulacja danej materii musi zostać dokonana przy poszanowaniu wymogów konstytucyjnych”.

Występujące w sprawie niniejszej pominięcie prawodawcze powoduje wyraźne naruszenie zasad sprawiedliwości proceduralnej. Wskazane powyżej elementy odnoszące się do zasad i warunków ponoszenia odpowiedzialności dyscyplinarnej powinny być uregulowane w ustawie z uwagi na wskazany już represyjny charakter postępowania dyscyplinarnego, ale także zasygnalizowaną obowiązkową przynależność do Zrzeszenia. Brak zagwarantowania na poziomie ustawowym zasad i warunków odpowiedzialności sprawia, że art. 34 pkt. 6 Prawa łowieckiego jest niezgodny z wynikającą z art. 2 Konstytucji RP **zasadą poprawnej legislacji**.

Statut Polskiego Związku Łowieckiego (dalej: PZŁ), przyjęty uchwałą XXI Krajowego Zjazdu Delegatów PZŁ z dnia 2 lipca 2005 r. reguluje postępowanie dyscyplinarne w Oddziale 2 „Postępowanie dyscyplinarne” Rozdziału XV „Postępowanie w przypadku naruszenia obowiązków członkowskich”. W myśl § 136 ust. 1 Statutu, **odpowiedzialności dyscyplinarnej** podlega członek Zrzeszenia, który popełnił przewinienie łowieckie, a także ten członek Zrzeszenia, który usiłował dokonać przewinienia łowieckiego, podzegał do jego popełnienia lub pomagał w jego popełnieniu. Natomiast § 137 ust. 1 Statutu stanowi, że przewinieniem łowieckim członka Zrzeszenia jest działanie, bądź zaniechanie, polegające na: 1) naruszeniu obowiązującej ustawy i wydanych na jej podstawie rozporządzeń właściwego ministra regulujących zasady łowiectwa polskiego; 2) naruszeniu postanowień Statutu lub innych uchwał organów Zrzeszenia; 3) wykonywaniu polowania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i etyką łowiecką; 4) działaniu na szkodę Zrzeszenia lub dobrego imienia łowiectwa. Jak wskazuje ust. 2, przewinieniami łowieckimi są także stwierdzone prawomocnym wyrokiem sądu powszechnego przestępstwa i wykroczenia wymienione w rozdziale 10 ustawy.

Statut powierza prowadzenie spraw dyscyplinarnych sądom łowieckim i rzecznikom dyscyplinarnym, których zasady działania, w tym składy orzekające tych organów w zależności od rodzaju prowadzonych spraw oraz tryb postępowania przed tymi organami

określa Regulamin Postępowania Dyscyplinarnego w Polskim Związku Łowieckim uchwalony przez Naczelną Radę Łowiecką (§ 138 ust. 1 i 2).

Sędziowie sądów łowieckich powoływani są przez naczelne organy Zrzeszenia, spośród członków tego Zrzeszenia, są niezawiśli i podlegają jedynie prawu, a wydając orzeczenia kierują się wyłącznie zasadami prawa i etyki łowieckiej (§ 147 ust. 2 i 3). Statut rozróżnia kary dyscyplinarne, które mogą orzekać sądy łowieckie, jako kary zasadnicze i dodatkowe. Karami zasadniczymi są: nagana, zawieszenie w prawach członka Zrzeszenia na okres od 6 miesięcy do lat 3, wykluczenie ze Zrzeszenia. Karami dodatkowymi są: pozbawienie prawa pełnienia funkcji w organach Zrzeszenia i koła na okres do lat 5, pozbawienie odznaczeń łowieckich w przypadku wykluczenia ze Zrzeszenia; zarządzenie ogłoszenia prawomocnego orzeczenia w miesięczniku „Łowiec Polski” lub łowieckich pismach regionalnych na koszt ukaranego. Sąd łowiecki może również zobowiązać obwinionego do naprawienia wyrządzonej szkody lub przeproszenia poszkodowanego (§ 141).

Postępowanie przed sądami dyscyplinarnymi jest dwuinstancyjne. W pierwszej instancji orzekają okręgowe sądy łowieckie, z wyjątkiem spraw członków organów Zrzeszenia, które rozpatruje Główny Sąd Łowiecki. Na zasadach i w trybie określonych Regulaminem Postępowania Dyscyplinarnego w PZŁ, od orzeczeń i postanowień:

- 1) okręgowych sądów łowieckich przysługuje odwołanie do Głównego Sądu Łowieckiego,
- 2) Głównego Sądu Łowieckiego podjętych w pierwszej instancji - do powiększonego składu tego sądu (§ 148).

Jednocześnie Prawo łowieckie stanowi we wspomnianym powyżej art. 33 ust. 6, że po wyczerpaniu postępowania wewnątrzorganizacyjnego, w sprawach nabycia lub utraty członkostwa w Polskim Związku Łowieckim oraz utraty członkostwa w kole łowieckim, zainteresowany może dochodzić swoich praw na drodze sądowej. Ustawa przyznaje tym samym **możliwość odwołania się do sądu powszechnego** od orzeczenia Głównego Sądu Łowieckiego podjętego w drugiej instancji, tylko w przypadku utraty członkostwa

w Polskim Związku Łowieckim lub utraty członkostwa w kole łowieckim, a zatem aktualnie tylko w przypadku orzeczenia kary wykluczenia ze Zrzeszenia.

A contrario - art. 33 ust. 6 Prawa łowieckiego zamyka obywatelowi dostęp do drogi sądowej w przypadku orzeczenia przez sąd dyscyplinarny Zrzeszenia każdej innej kary dyscyplinarnej – tak kar zasadniczych, którymi są aktualnie nagana i zawieszenie w prawach członka Zrzeszenia, jak również dodatkowych. W ocenie Rzecznika przepis ten, stanowiący doprecyzowanie art. 34 pkt 6 Prawa łowieckiego - w zakresie, w jakim wyłącza prawo członka zrzeszenia ukaranego karą inną niż pociągającą za sobą utratę członkostwa w zrzeszeniu, do wniesienia odwołania do sądu - sprzeczny jest z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, stanowiącym, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd oraz z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, według którego ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw.

Na powyższe zasadnicze wątpliwości natury konstytucyjnej przyjętych w Prawie łowieckim rozwiązań Rzecznik wskazał w wystąpieniu do Ministra Środowiska z dnia 23 kwietnia 2010 r., w którym zwrócił się o rozważenie możliwości podjęcia inicjatywy ustawodawczej w przedmiocie zmiany ukształtowania trybu postępowania dyscyplinarnego w sprawach łowieckich. W udzielonej odpowiedzi Minister, nie zajmując stanowiska w kwestii ewentualnej niezgodności ustawy Prawo łowieckie z Konstytucją RP, wskazał, że zgłoszone przez Rzecznika wątpliwości będą jeszcze przedmiotem rozważań resortu i o ile potwierdzi się konieczność wprowadzenia zmian regulacji ustawowych w tym zakresie, to uwagi te zostaną uwzględnione przy nowelizacji ustawy Prawo łowieckie¹. Obecnie nie toczą się jednak żadne prace legislacyjne w tym zakresie, w szczególności przygotowywany w Ministerstwie Środowiska *projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy - Prawo łowieckie* (projekt z dnia 20 września 2010 r.) nie zawiera propozycji takich zmian.

Rzecznik sygnalizował zresztą liczne problemy wynikające z niedoskonałości dotychczasowych uregulowań jeszcze przed nowelizacją Prawa łowieckiego, dokonaną ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Prawo łowieckie (Dz. U. Nr 172 poz.

¹ Kopia przedmiotowej korespondencji w załączeniu

1802), która wprowadziła do art. 33 Prawa łowieckiego ustęp 6, otwierający drogę sądową w sprawach nabycia lub utraty członkostwa w PZŁ oraz utraty członkostwa w kole łowieckim. Warto bowiem przypomnieć, że do czasu wejścia w życie tej nowelizacji z dniem 19 sierpnia 2004 r., Prawo łowieckie nie zawierało rozwiązań zezwalających na zaskarżenie uchwał organów Związku, w tym dotyczących ustania członkostwa w Zrzeszeniu czy też odmowy przyjęcia do niego, jak i ustania członkostwa w kole łowieckim.

Pochodząca od posłów propozycja w/w zmiany spotkała się w trakcie prac legislacyjnych nad nowelizacją z pozytywną oceną rządu, który wskazywał jednak na potrzebę jej rozszerzenia o możliwość zaskarżenia wszystkich wyroków sądów łowieckich. Rząd dał temu wyraz w swoim stanowisku w sprawie poselskiego projektu nowelizacji ustawy Prawo łowieckie (opublikowanym w: „Łowiec Polski” Nr 11 z 2003 r., str. 6), w którym wyraźnie zaznaczył, że „wprowadzenie do prawa łowieckiego takich regulacji jest konieczne, gdyż wymóg zmian w tym zakresie wynika z norm zawartych w art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.”. Podkreślenia wymaga zatem, że po stronie rządu już wówczas istniało przekonanie o konieczności poddania kognicji sądów powszechnych kontroli wszystkich kar dyscyplinarnych orzekanych przez sądy dyscyplinarne PZŁ.

Ostatecznie przeważał jednak pogląd, że tego typu rozwiązanie byłoby zbyt daleko idącą ingerencją państwa w sprawy wewnątrzwiązkowe organizacji społecznej, jaką jest PZŁ. Pogląd ten nie wydaje się być jednak słuszny. Należy bowiem zauważyć, że chociaż członkostwo w PZŁ ma charakter dobrowolny, to jednak bez przynależności do tej organizacji nie jest możliwe prowadzenie w całości określonej działalności w postaci gospodarki łowieckiej poprzez hodowlę i pozyskiwanie zwierzyny oraz działalności na rzecz jej ochrony poprzez regulację liczebności populacji zwierząt łownych (art. 32 ust. 1 Prawa łowieckiego). Kto zamierza prowadzić tę działalność, musi ubiegać się o członkostwo w PZŁ, które w tym sensie może mieć charakter przymusowy. Skoro zatem realizacja potrzeb obywateli w tym zakresie możliwa jest jedynie w ramach członkostwa w PZŁ, konieczne jest objęcie kontrolą sądową sfery działalności PZŁ dotyczącej postępowania dyscyplinarnego prowadzonego wobec członków. Na ten aspekt zwrócił

również uwagę Minister Środowiska w odpowiedzi na powołane wcześniej wystąpienie RPO.

Przechodząc w tym miejscu do rozważań nad wzorcem kontroli dla art. 33 ust. 6 Prawa łowieckiego, wskazać należy, że o ile art. 45 ust. 1 Konstytucji opisuje prawo do sądu od strony pozytywnej, przybliżając jego normatywną treść, o tyle art. 77 ust. 2 Konstytucji to samo prawo reguluje od strony negatywnej, ustanawiając zakaz zamykania przez ustawodawcę drogi sądowej (zob. wyrok TK z 13 maja 2002 r., sygn. SK 32/01, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 31). W tym ostatnim przepisie silniej zarysowane są elementy gwarancyjne, co nadaje mu charakter modyfikujący ogólne reguły ograniczania praw i wolności, określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Dodatkowo, ratyfikowana przez Rzeczpospolitą Polskę Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.), która jest częścią krajowego porządku prawnego i ma być bezpośrednio stosowana (art. 91 ust. 1 Konstytucji RP), stwierdza, że: „każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej” (art. 6 ust. 1). Łącznie przepisy Konstytucji i ratyfikowanej umowy międzynarodowej wyznaczają więc standard ochrony praw w demokratycznym państwie prawnym, którym z mocy art. 2 Konstytucji RP jest Rzeczpospolita Polska.

Trybunał Konstytucyjny przyjmuje w swoim orzecznictwie, że na konstytucyjne prawo do sądu składają się w szczególności cztery elementy: 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (właściwym, niezależnym, bezstronnym i niezawisłym); 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności; 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd; 4) prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawę (pierwsze trzy elementy zostały sformułowane – w ślad za doktryną – w wyroku z 9 czerwca 1998 r., sygn. K 28/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 50, por. także w wyrokach: z 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 36; z 10 maja

2000 r., sygn. K 21/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 109; ostatni dodano w wyroku z 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108 - dotyczącym konstytucyjności instytucji asesora).

Prawo do sądu sformułowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji posiada fundamentalne znaczenie dla demokratycznego państwa prawnego. Prawem tym powinien być objęty jak najszerszy zakres spraw, przy czym z zasady demokratycznego państwa prawnego wynika również zakaz zawężającej wykładni tego prawa. Ponieważ Konstytucja wprowadza domniemanie drogi sądowej, również jakiegokolwiek ograniczenia sądowej ochrony interesów jednostki powinny wynikać z jej przepisów. Wprowadzenie ograniczeń zakresu prawa do sądu możliwe byłoby jedynie w razie kolizji tego prawa z inną normą konstytucyjną poddającą pod ochronę wartości o równym lub nawet większym znaczeniu dla funkcjonowania państwa lub rozwoju jednostki i konieczności uwzględnienia obu norm konstytucyjnych. Jednakże ograniczenie takie dopuszczalne byłoby w absolutnie niezbędnym zakresie, jeżeli urzeczywistnienie danej wartości konstytucyjnej nie byłoby możliwe w inny sposób (por. wyroki TK: z 9 czerwca 1998 r., sygn. K. 28/97; z 16 marca 1999 r., SK 19/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 36; wyrok z 11 września 2001 r., sygn. SK 17/00, OTK ZU nr 6/2001, poz. 165; z 8 listopada 2001 r., sygn. P 6/01, OTK ZU nr 8/2001, poz. 248).

Ograniczenia prawa do sądu nie tylko muszą spełniać warunki wskazane w art. 31 ust. 3 Konstytucji, lecz także uwzględniać treść art. 77 ust. 2 Konstytucji. To oznacza, że ograniczenia tego prawa mogą zostać ustanowione tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Nie mogą naruszać istoty prawa do sądu oraz nie mogą zamykać obywatelowi drogi do sądu. Doktryna prawa w kontekście tych dwóch ostatnich wymogów wskazuje na ścisły związek między art. 77 ust. 2 i art. 31 ust. 3 zdanie drugie Konstytucji. Zamknięcie drogi sądowej narusza bowiem istotę prawa do sądu, skoro w ogóle wyklucza możliwość korzystania z tego prawa (zob. L. Garlicki, uwagi do art. 77 Konstytucji, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Komentarz*, Warszawa 2007, t. 5, s. 30).”

Prawo do sądu jako jedno z podstawowych praw jednostki i gwarancja praworządności, nie może być traktowane jedynie formalnie, jako dostępność drogi sądowej w ogóle, lecz musi stwarzać możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej (uchwała TK z dnia 25 stycznia 1994 r. W. 14/94). Ochronę taką gwarantuje takie ukształtowanie warunków tego prawa, które nie prowadzi do ograniczenia możliwości merytorycznego zbadania przez sąd zarzutów formułowanych przez skarżącego (wyrok TK z dnia 31 stycznia 2005 r., SK 27/03, OTK ZU nr 1A/2005, poz. 8). Przedmiotem konstytucyjnej ochrony jest prawo jednostki, tworzące obowiązek organu władzy publicznej do określonej procedury sądowej kontroli rozpatrzenia sprawy. Przedmiotowy zakres prawa do sądu obejmuje sprawy karne oraz ze stosunków cywilnoprawnych i administracyjnych, których rozpatrzenia przez sąd może żądać uprawniony podmiot.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie oceniał konstytucyjność przepisów regulujących postępowanie dyscyplinarne. Unormowania te dotyczyły różnych grup zawodowych i różnych kwestii związanych z postępowaniem dyscyplinarnym. Istotny dla niniejszej sprawy problem prawa do sądu w ramach postępowania dyscyplinarnego był analizowany przez Trybunał w kontekście przepisów dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej komorników (zob. wyrok z 8 grudnia 1998 r., sygn. K 41/97, OTK ZU nr 7/1998, poz. 117), nauczycieli akademickich (zob. wyroki: z 27 lutego 2001 r., sygn. K 22/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 48; z 11 września 2001 r., sygn. SK 17/00, OTK ZU nr 6/2001, poz. 165; z 10 maja 2004 r., sygn. SK 39/03, OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 40), sędziów sądów powszechnych (zob. wyrok z 4 marca 2008 r., sygn. SK 3/07, OTK ZU nr 2/A/2008, poz. 25), sędziów sądów wojskowych (zob. wyrok z 17 listopada 2009 r., sygn. SK 64/08, OTK ZU nr 10/A/2009, poz. 148), funkcjonariuszy Policji (zob. wyroki: z 8 października 2002 r., sygn. K 36/00, OTK ZU nr 5/A/2002, poz. 63; z 2 września 2008 r., sygn. K 35/06, OTK ZU nr 7/A/2008, poz. 120), funkcjonariuszy Służby Więziennej (zob. wyrok z 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98) oraz funkcjonariuszy Służby Granicznej (zob. wyrok z 16 listopada 1999 r., sygn. SK 11/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 158).

Trybunał analizował przepisy dotyczące postępowań dyscyplinarnych pod kątem różnych grup zawodowych i różnych kwestii związanych z tym typem postępowania. Trybunał podkreślał przy tym, że postępowanie dyscyplinarne musi być dostosowane do

specyfiki danej grupy zawodowej, co uzasadnia występowanie nawet znacznych różnic pomiędzy poszczególnymi ustawowymi uregulowaniami tej problematyki, zwłaszcza z uwagi na charakter wykonywanego zawodu. Niezależnie jednak od tych różnic, w orzecznictwie Trybunału obok pewnych szczegółowych wymogów, odnoszących się tylko i wyłącznie do postępowania dyscyplinarnego danej grupy zawodowej, formułowane są również wymogi bardziej ogólne tworzące pewne **standardy konstytucyjne postępowania dyscyplinarnego. Tego rodzaju wymogi powinny być respektowane w ramach każdego postępowania dyscyplinarnego, niezależnie od tego, jakiej grupy zawodowej ono dotyczy** (por. np. wyrok TK z dnia 29 czerwca 2010 r., sygn. akt P 28/09, OTK ZU nr 5/A/2010, poz. 52).

Wnioskodawca zdaje sobie sprawę, że na gruncie sprawy niniejszej nie mamy do czynienia z grupą zawodową *sensu stricto*, lecz zrzeszeniem osób (które jednak jest wyłącznie uprawnione do prowadzenia określonego typu gospodarki). Nie powinno to mieć jednak wpływu na stosowanie przedmiotowych konstytucyjnych standardów postępowania dyscyplinarnego także w ramach zrzeszenia łowieckiego. Z utrwalonej linii orzecznictwa konstytucyjnego wynika bowiem teza, zgodnie z którą prawo do sądu powinno być gwarantowane w ramach każdego postępowania dyscyplinarnego, niezależnie od tego, czy jest ono prowadzone przeciwko osobom wykonującym *wolny zawód*, czy przeciwko innym osobom (zob. orzeczenia TK: z 7 grudnia 1993 r., sygn. K 7/93, OTK w 1993 r., cz. II, poz. 42; z 26 kwietnia 1995 r., sygn. K 11/94, OTK w 1995 r., cz. I, poz. 12). Ponadto w przypadku przekazania rozstrzygania konfliktów prawnych organom pozasądowym prawo do sądu winno realizować się poprzez możliwość weryfikowania przez sąd prawidłowości orzeczenia każdego organu pozasądowego (wyrok z 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98, por. także wyroki: z 16 listopada 1999 r., sygn. SK 11/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 158 oraz z 2 września 2008 r., sygn. K 35/06, OTK ZU nr 7A/2008, poz. 120).

W kolejnych wydanych po wejściu w życie Konstytucji z 1997 r. orzeczeniach Trybunał wskazywał na niejednolity charakter sądowej kontroli orzeczeń dyscyplinarnych w polskim systemie prawnym (por. wyrok z 8 grudnia 1998 r., sygn. K 41/97, OTK ZU nr 7/1998, poz. 117) oraz na fakt, że istniejące zróżnicowanie regulacji dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej poszczególnych grup zawodowych „sprawia wrażenie przypadkowości” (wyrok z 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98). W ramach jednych

postępowania dyscyplinarnych ustawodawca przewidział bowiem dostęp do sądu, a w ramach innych możliwość taką wykluczył. Zróżnicował również zakres dostępu do sądu. W niektórych postępowaniach dyscyplinarnych ukarany może zaskarżyć do sądu każde orzeczenie dyscyplinarne, w innych – tylko orzeczenie wymierzające najsurowszą karę. Zdaniem Trybunału, wszystkie te postępowania dyscyplinarne powinny być jednak oceniane przez pryzmat tych samych standardów konstytucyjnych, w tym gwarancji w postaci prawa do sądu (wyrok SK 19/98).

Nie bez znaczenia powinno pozostawać również to, że łowieckie postępowanie dyscyplinarne ma charakter represyjny, gdyż ma na celu poddanie członka zrzeszenia jakiejś formie ukarania, sankcji. Zgodnie z ustaloną linią orzeczniczą Trybunału, do wszelkich postępowania o takim charakterze odnosi się wymóg stosowania gwarancji ustanowionych w rozdziale II Konstytucji (por. wyroki: z 8 grudnia 1998 r., sygn. K. 41/97, OTK ZU nr 7/1998, poz. 117; z 16 listopada 1999 r., sygn. SK 11/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 158; z 11 września 2001 r., sygn. SK 17/00; z 10 maja 2004 r., sygn. SK 39/03, OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 40; z 19 marca 2007 r., sygn. K 47/05, OTK ZU nr 3/A/2007, poz. 27; z 4 marca 2008 r., sygn. SK 3/07, OTK ZU nr 2A/2008, poz. 25; z 2 września 2008 r., sygn. K 35/06; z 1 grudnia 2009 r., sygn. K 4/08, OTK ZU nr 11/A/2009, poz. 162). Gwarancje te bowiem, w ocenie Trybunału, odnoszą się „do wszelkich postępowania represyjnych, tzn. postępowania, których celem jest poddanie obywatela jakiejś formie ukarania lub jakiejś sankcji” (sygn. K 41/97; także sygn. SK 11/99).

W szczególności w wyroku z dnia 11 września 2001 r. w sprawie o sygn. SK 17/00 Trybunał zauważył, że o ile postępowanie dyscyplinarne dopuszcza „orzekanie w sprawach dyscyplinarnych przez organy pozasądowe odstępując tym samym od stosowania w tym postępowaniu standardów obowiązujących w postępowaniu karnym *sensu stricto*, o tyle w sposób zdecydowany i konsekwentny przyjmuje ono, iż gwarancją poszanowania praw i wolności obwinionego jest zapewnienie kontroli sądowej orzeczeń w sprawach dyscyplinarnych. We wszystkich postępowaniach o charakterze represyjnym prawo do sądu pełni rolę szczególną, gwarantując kontrolę poszanowania praw i wolności obywatelskich przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Natomiast w wyroku z dnia 10 maja 2004 r., sygn. SK 39/03, Trybunał nawiązując do swojego wcześniejszego orzecznictwa, stwierdził

kategorycznie: „Sprawy dyscyplinarne niewątpliwie należą do kategorii, gdzie wymaga się sądowej kontroli w świetle unormowania praw człowieka”.

Gwarancją ochrony konstytucyjnej osób podlegających odpowiedzialności dyscyplinarnej jest zaś przyznanie im możliwości wniesienia odwołania do sądu, który kontroluje prawidłowość postępowania dyscyplinarnego oraz zasadność wymierzonej w nim kary i ma możliwość uchylenia orzeczenia wydanego przez organy dyscyplinarne (zob. wyrok z 2 czerwca 1999 r., sygn. K 34/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 94; z 4 marca 2008 r., sygn. SK 3/07; z 2 września 2008 r., sygn. K 35/06).

Przepis art. 33 ust. 6 ustawy Prawo łowieckie przyznaje prawo dochodzenia swoich praw na drodze sądowej zainteresowanemu, który m.in. utracił członkostwo w Polskim Związku Łowieckim lub w kole łowieckim (oprócz tych dwóch sytuacji - również w sprawach nabycia członkostwa w PZŁ oraz w kole). Sposób oraz przyczyny utraty członkostwa w PZŁ oraz kole łowieckim określa Statut PZŁ. Stosownie do postanowień Statutu utrata członkostwa w Zrzeszeniu pociąga za sobą utratę członkostwa w kole łowieckim (§ 42 i § 43 ust. 1 pkt 2) oraz może nastąpić na skutek orzeczenia kary dyscyplinarnej wykluczenia ze Zrzeszenia (§ 141 ust. 2 pkt 3). Należy przy tym mieć na względzie, że „Zrzeszenie” w rozumieniu Statutu oznacza PZŁ.

A zatem ustawa - Prawo łowieckie przyznaje możliwość odwołania się do sądu członkowi Zrzeszenia, który ukarany został karą pociągającą za sobą utratę członkostwa w Zrzeszeniu, którą w aktualnym stanie prawnym jest kara wykluczenia. *A contrario* przepis ten zamyka drogę sądową członkowi Zrzeszenia ukaranemu każdą inną karą, której wymierzenie nie pociąga za sobą utraty członkostwa w Zrzeszeniu. Na gruncie postanowień aktualnie obowiązującego Statutu sytuacja ta dotyczy ukarania karą nagany lub karą zawieszenia w prawach członka Zrzeszenia, która faktycznie równoznaczna jest z czasowym wykluczeniem ze Zrzeszenia.

Z powołanego w niniejszym wniosku orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika wymóg zagwarantowania przez ustawodawcę sądowej kontroli orzeczeń dyscyplinarnych. Trybunał w sposób wyraźny podkreślił także niedopuszczalność różnicowania prawa do sądu w zależności od rodzaju wymierzonej kary w postępowaniu dyscyplinarnym. Ponadto w wyroku z dnia 11 września 2001 r., sygn. SK 17/00 oceniając

konstytucyjność niektórych przepisów dotyczących postępowania dyscyplinarnego wobec nauczycieli akademickich, Trybunał Konstytucyjny wskazał, że niezgodne z Konstytucją są przepisy, które przewidują możliwość sądowej kontroli orzeczeń dyscyplinarnych tylko w przypadku orzeczenia najsurowszej kary dyscyplinarnej. Trybunał podkreślił, że taki stan rzeczy oznacza, że sądowa kontrola orzeczeń dyscyplinarnych w przypadku orzeczenia innych kar jest wyłączona. Z kolei w wyroku z dnia 29 czerwca 2010 r. (sygn. P 28/09, 5/A/2010, poz. 52) orzekł, że prawo takie powinno przysługiwać lekarzowi ukaranemu analogiczną karą. W tym ostatnim wyroku zaakcentował, że „realizacja prawa do sądu nie może być uzależniona od okoliczności, na którą ukarany nie ma żadnego wpływu, tj. rodzaju orzeczonej wobec niego kary dyscyplinarnej. Każda kara, w tym również ta powszechnie uważana za łagodną, musi zostać wymierzona zgodnie ze standardami państwa demokratycznego”.

Mając powyższe na uwadze, należy stwierdzić, że art. 33 ust. 6 Prawa łowieckiego - w zakresie, w jakim wyłącza prawo członka zrzeszenia ukaranego karą inną niż pociągającą za sobą utratę członkostwa w zrzeszeniu, do wniesienia odwołania do sądu - jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP. Pozbawia on bowiem ukaranego tą inną karą członka Zrzeszenia łowieckiego możliwości kwestionowania przed sądem prawidłowości postępowania dyscyplinarnego i zasadności wymierzonej w ramach tego postępowania kary. Nie powinno mieć przy tym znaczenia, że te inne kary, niż pociągające za sobą utratę członkostwa w zrzeszeniu, jak nagana czy zawieszenie stanowią kary łagodniejsze. Faktycznie kary te, a zwłaszcza zawieszenie w prawach członka Zrzeszenia mogą stanowić dla członka PZŁ istotną dolegliwość. Są to kary ingerujące w sferę konstytucyjnych praw i wolności ukaranego członka Zrzeszenia, dotykające tak cennych wartości dla każdego człowieka jak godność, dobre imię czy zaufanie innych osób. Orzeczenie tych kar może mieć wpływ na relacje pomiędzy ukaranym a innymi członkami Zrzeszenia, chociażby przy wyborach do organów koła, czy Zrzeszenia. Dlatego też konieczne jest zagwarantowanie ukaranemu tymi karami możliwości żądania rozpoznania jego sprawy przez bezstronny, niezależny i niezawisły sąd.

Powyższego postulatu nie spełnia w szczególności instytucja skargi nadzwyczajnej, przewidziana w § 149 Statutu PZŁ i uregulowana szczegółowo w § 69 pkt 1 Regulaminu Postępowania Dyscyplinarnego w PZŁ z dnia 12 grudnia 2005 r. Pozwala ona na

weryfikację zapadłych ostatecznych orzeczeń sądów łowieckich, jednakże rozpoznaje ją Główny Sąd Łowiecki, a nie sąd powszechny lub sąd administracyjny.

W niniejszej sprawie istotne jest także to, że ukaranie tą inną karą zasadniczą (zawieszenia bądź nagany) wiązać się może z nałożeniem kar dodatkowych (w postaci pozbawienia prawa pełnienia funkcji w organach Zrzeszenia i koła na okres do lat 5, tudzież zarządzenia ogłoszenia prawomocnego orzeczenia w miesięczniku „Łowiec Polski” lub łowieckich pismach regionalnych na koszt ukaranego). Owe dodatkowe dolegliwości wiążą się z pozbawieniem prawa do pełnienia funkcji i stanowisk w Zrzeszeniu bądź upublicznieniem ukarania, co stanowi wyraz utraty zaufania do ukaranego jako członka społeczności łowieckiej. Z tych też dodatkowych względów w ramach postępowania dyscyplinarnego, tak jak w ramach każdego innego postępowania represyjnego, ważne jest zapewnienie ukaranemu możliwości odwołania się do sądu dla zweryfikowania prawidłowości tego postępowania oraz zasadności wymierzonej w nim kary, co podkreślił Trybunał Konstytucyjny w wyroku w sprawie o sygn. P 28/09.

Należy również mieć na względzie, że spełnianie potrzeb społecznych w zakresie uprawiania myślistwa, kultywowania tradycji oraz krzewienia etyki i kultury łowieckiej, może mieć miejsce tylko w ramach zrzeszenia – kół łowieckich, będących podstawowym ogniwem organizacyjnym w Polskim Związku Łowieckim w realizacji celów i zadań łowiectwa. Zaspokajanie tych potrzeb, w tym w szczególności polowania, poza zrzeszeniem jest prawnie zakazane. Mając na uwadze monopol PZŁ w zakresie wykonywania tak określonej działalności, wskazać należy, że wątpliwe wydaje się także przyznanie przez ustawodawcę Związkowi absolutnej kompetencji do określania sposobu nabywania i utraty członkostwa w PZŁ oraz kole łowieckim, zasad przynależności do kół łowieckich, a także przyczyn utraty członkostwa, do czego upoważnia PZŁ art. 32 ust. 4 pkt 2 Prawa łowieckiego.

W związku z powyższym wnoszę jak we wstępie.

